

## Morgan przed sądem senatu

### Najpotężniejszy bankier świata pod zarzutem malwersacji

LONDYN, 24.5. — City londyńska poruszona jest wiadomością o rozpoczęciu dziś przez specjalną komisję senatu amerykańskiego badaniach operacji finansowych Morgana, stojącego na czele banku o wszechświatowej potęgę.

Badanie zarządzano pod naciskiem Roosevelta.

Jest to jeden z etapów walki prezydenta z wszechwładztwem wielkich finansistów w życiu publicznym Ameryki.

Morgana broni całe kolegium najświetniejszych prawników z b. ambasadorem amerykańskim w Londynie Johnem Davisem na czele.

LONDYN, 24.5. — Waszyngton donosi, iż dziś rozpoczęło się na Kapitolu sensacyjne śledztwo przeciwko J. P. Morganowi, właścicielowi najpotężniejszego domu bankowego na świecie.

Śledztwo to wywołano tak olbrzymie zainteresowanie wśród publiczności, iż musiano zmobilizować wszystkie rezerwy policyjne celem utrzymania porządku.

Sala posiedzeń była przepelniona

ciekawymi, rekrutującymi się z największego towarzystwa wielkiej finansjery oraz ciężkiego przemyślu.

Sensacyjne to śledztwo, powierzone prokuratorowi Pecora oraz 11 senatorom obu głównych partji, dotyczy finansowych transakcyj domu bankowego Morgana, uprawianych w nieomal wszystkich częściach świata i pozostaje w związku z zapowiedzianą przez prezydenta Roosevelta energiczną akcją przeciwko machinacjom giełdowym i finansowym.

Morgana, który dziś poraz pierwszy zeznał przed szerszą publicznością w charakterze nieomal obwinionego oraz 11 współodpowiedzialnych dyrektorów jego banku sprawdzano do sali posiedzeń pod silną eskortą detektywów.

Dzienniki zapowiadały, iż w czasie śledztwa wyjdą na jaw sensacyjne rewelacje, ilustrujące metody kunielkie Domu Bankowego Morgana.

Śledztwo potrwa prawdopodobnie

nie dłuższy czas i nie skończy się przed lincem. Wśród przesłuchiwanych przez komisję śledczą znajduje się również b. agent reparacyjny Gilbert Parker.

NOWY YORK, 24.5. — Morgan stwierdził w czasie rozprawy, że w r. 1931/2 nie zapłacił żadnego podatku dochodowego i oświadczył, że na jednej tylko transakcji stracił 21 milionów dolarów.

Poza tem Morgan zaznaczył, że kilka z udzielonych przez niego pożyczek naraziło go również na straty, gdyż przy niedostatecznych gwarancjach nie zostały spłacone.

**Wzrost pokrycia złotem obiegu banknotów o 15 proc. powyżej normy statutowej**

W drugiej dekadzie maja r. b. zapas złota zmniejszył się o 4,8 mln. zł. do 477,3 mln. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 100 tys. zł. i wynosi 73,3 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o przeszło 7 mln. zł., a mianowicie portfel wekslowy wzrósł o 5,4 mln. zł. do 622,8 mln. zł., zaś pożyczki zabezpieczone zastawami od 1,6 mln. zł. do 103,4 mln. zł. Stan zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 300 tys. zł. do sumy 30,5 mln. zł.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu wzrosły o niespełna 100 tys. zł. do sumy 49 mln. zł.

Pozycja „inne aktywa” zmniejszyła się o 2,6 mln. zł. do 128,2 mln. zł., natomiast pozycja „inne pasywa” wzrosła o 21,1 mln. zł. do 279,6 mln. zł.

Natomiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 13,2 mln. zł. i wynoszą 174,6 mln. zł. Obieg biletów bankowych, wskutek przedstawiionych wyżej zmian na poszczególnych rachunkach — obniżył się o przeszło 34 mln. zł., spadając do kwoty 81,5 mln. złotych.

Wobec zmniejszenia się obiegu biletów bankowych pokrycie statutowe złotem poprawiło się, podnosząc się z 44,76% do 45,19% i przekraczając normę statutową o przeszło 15%.

### W zlocie gwiazdzistym



Zaloga aparatu polskiego R. W. D. 8. biorącą udział w zlocie gwiazdzistym Szarek i p. J. Pruszyński.

## Po zgonie syna Tetmajera

### Wyprowadzenie zwłok do kaplicy powązkowskiej

Wyprowadzenie zwłok zmarłego w hotelu Saskim syna Kazimierza Tetmajera wyznaczone zostało na wczoraj na godz. 9-tą rano.

Pogrzebem zajął się Kasa Literacka i Związek Podhalan przy pomocy ministerstwa oświaty.

Nieszczęśliwy ojciec popadł w stan półprzytomności, która uniemożliwiła porozumienie z otoczeniem.

Tetmajer nie opuszczał zupełnie pokoju, w którym leżały zwłoki. W pokoju przez kilka dni niewietrzonemu, panował niezwykle przykry zapach.

Sędziwy pisarz nie wierzył w śmierć syna. Powtarzał z uporem, że jest to tylko sen. Mówił, że syna przewiezie do Krakowa i powierzy go opiece tamtejszych powag lekarskich.

Od jakiegoś czasu przynosił bukiet konwali, Tetmajer wyrzucił je przez okno, wotując:

— Kwiaty przynosi się żywych. Mój syn żyje!..

Po godz. 9-ej przed dom zajęchą karawan-samochód. Sytuacja była istotnie dramatyczna, gdyż pisarz nie chciał się zgodzić na wydanie zwłok.

Wreszcie o godz. 11 i pół przybył z Komisariatu Rządu dr. Vaccqueret. W sposób niezwykle taktowny i serdecznie przekonywał nieszczęśliwego ojca o konieczności pogrzebu. Po godzinie Tetmajer uległ perswazjom.

Zwłoki złożono w trumnie.

O godz. 12 m. 30 ruszył karawan. Trumnie ustawiono w kościele Karola Boromeusza na Powązkach. W ekspedycji wziął udział ojciec, narzeczona zmarłego i kilku przyjaciół.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 9 min. 30.

## Czwórka jeszcze w rozterce

### Zastrzeżenia Francji przed paktem 4-ech

PARYŻ, 24.5. Prasa dzisiejsza obszernie komentuje rokowania o pakt 4-eh.

„Intransigent” charakteryzuje stanowisko Francji tak: Francja należała na obowiązkowe włączenie do paktu 4-ech art. 16 i 19 paktu Ligi Narodów.

Delegat Włoch Aloisi ma rzekomo wykazywać skłonność przyjęcia tych propozycji, lecz Anglia zajmuje stanowisko negatywne w sprawie paktu wzajemnej pomocy, który automatycznie zapobiegłby samowolnej rewizji postanowień traktatów pokojowych.

Trudności te prawdopodobnie wpłyną na opóźnienie podpisania paktu. Istnieje jednak nadzieja osiągnięcia kompromisu, zadowalającego wszystkich.

„Le Temps” twierdzi, że rozmowy, prowadzone w drodze dyplomatycznej rozwijają się pomyślnie.

W żadnym razie pakt ten nie ma być czemś w rodzaju dyktando europejskiego, zajmujące go miejsce Ligi Narodów, nie ma on również zagrażać prawom innych narodów. Usiłowania dyplomacji francuskiej idą w tym kierunku, by w pakcie 4-eh sprawa rewizji traktatów nie była rozpatrywana poza art. 19 paktu Ligi Narodów, rozpatrywanym pod kątem widzenia art. 10 paktu Ligi, który zapewnia zachowanie nienaruszalności terytorjalnej wszystkich państw i art. 16 przewidującego sankcje przeciwko ewentualnemu naruszeniom.

**Rozpoczęcie rokowań handlowych z Francją przed zmianą umowy handlowej**

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się w Paryżu rozmowy polsko-francuskie, których tematem będzie rewizja dotychczasowych konwencji handlowych, obowiązujących między Francją a Polską. W chwili obecnej w stosunkach handlowych obu krajów obowiązuje konwencja z dnia 9 grudnia 1924 r., z pewnymi zmianami, wprowadzonymi wskutek podpisania w 1929 r. nowej konwencji handlowej, która jednakże w życie nie weszła w całości, i nie zastąpiła zatem konwencji z 1924 r. Celem obecnych rozmów ma być przystosowanie obowiązujących obecnie przepisów konwencji, a zwłaszcza listy żniwek

celnych konwencyjnych, do nowej polskiej taryfy celnej, która wchodzi w życie w początkach października r. b.

W związku z temi rokowaniami, jak się dowiaduje Agencja „ISKRA”, wyjeżdża dnia 29 b. m. do Paryża wiceminister przemysłu i handlu dr. Franciszek Dojezał w towarzystwie radcy tegoż ministerstwa p. Konopskiego. Wiceminister dr. Fr. Dojeżal będzie przewodniczył delegacji polskiej. Poza tem w delegacji wezmą udział radca dr. Lychowski, który obecnie bawi w Brukseli, w delegacji polskiej do rokowań traktatowych z Belgią, oraz radca ambasady polskiej w Paryżu p. Węclawowicz.

## „Bezwstydnym projektem podpalaczy świata”

### Prasa francuska o spisku rzymsko-berlińskim

PARYŻ, 24.5. Zanepokojenie, jakie na terenie genewskim w kołach zbliżonych do przedstawicieli Małej Ententy wywołały wiadomości, dotyczące paktu 4-eh, wpłynęły na zmianę optymistycznych nastrojów, jakie część prasy ujawniała w tej sprawie.

„Echo de Paris” zarzuca Włochom, iż występują obecnie bardziej, niż kiedykolwiek bądź dotychczas, w roli podpalaczy Europy.

„Le Journal” uważa, iż zbędne byłoby ukrywanie faktu, iż perspektywa paktu 4-eh wywołała na terenie genewskim wielkie wrażenie w kołach zbliżonych do państw, przeciwko którym ta kombinacja polityczna została zmierzona. Państwa te nie podzielały wcale poglądu, iż projekt oparty na mniemaniu o konieczności rewizji rzekomo dia-

utrzymania pokoju, stanie się nieszkodliwym przez to, iż rewizja ma być skierowana w lożytko procedury Ligi Narodów przy zastosowaniu środków pokojowych. Projekt ten — pisze dziennik — jest tem bezwstydnym, iż głównym celem jego jest rozbrojenie obrońców istniejącego porządku.

„Le Populaire” na podstawie informacji z dobrze poinformowanego źródła oznajmia, iż rada ministrów nie zaakceptowała paktu 4-eh w jego nowej formie. Rząd — dodaje „Le Populaire” — uznał jednakże, iż zmiany wprowadzone do projektu stanowią znaczną poprawę w porównaniu z pierwotnymi propozycjami Mussoliniego. Z punktu widzenia rządu francuskiego, zmiany te nie są jednak za jawalające. By uniknąć rozbiicia rokowań, rada ministrów postanowiła, poinformowawszy o swych poglądach decydujące kół włoskie, kontynuować rozmowy, by rozpatrzyć projekt paktu, oparty na szerszych zasadach.

## Obowiązek korzystania z poczty polskiej w Gdańsku

### W ostatnim czasie hitlerowcy w Gdańsku ujawnili specjalną działalność przeciwko wszystkim, co polskie.

W ostatnim czasie hitlerowcy w Gdańsku ujawnili specjalną działalność przeciwko wszystkim, co polskie. Dopuszczają się ataków i bojkotu przeciwko wszelkim instytucjom polskim, czego dowodem jest oświadczenie posła hitlerowskiego Greisera, który określił instytucje polskie, jako ośrodki szpiegowskie.

Wystąpienia te skierowane są również przeciwko polskiej poczcie w Gdańsku.

Pojawiają się nawoływania, aże by siery niemieckie pomijały pocztę polską i korzystały wyłącznie z poczty gdańskiej niemieckiej.

Cheć przeciwstawić się podob-

nym wystąpieniom, Związek Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów rozpoczął akcję, zmierzającą do uświadomienia społeczeństwa, aby wysyłając listy czy inne przesyłki, adresowane do Gdańska, a nie Danzigu i tamsamemu korzystano z usług tylko poczty polskiej.

Kupiectwo polskie netyliki od siebie korespondencje winno wysłać przez polski urząd pocztowy w Gdańsku (adresując Gdańsk), aie ponadto utrzymując stosunki handlowe z kupcami w Gdańsku — winno wpływać na swych dostawców, aby i ci wszelkie przesyłki wysyłali za pośrednictwem poczty polskiej.

## „Upiść poszkodowanego”

### Niezwykła decyzja sądu

Takiej decyzji, jak ta, która Sąd Apelacyjny w Warszawie wydał w sprawie Żelika Młyńskiego, oskarżonego o fałsz weksli, jeszcze nie było.

Przeciw Młyńskiemu wpłynęła skarga złożona przez właścianina Maciejkę, który dowodził, że Młyński podstępnie wyłudził od niego podpisy na wekslach na 10 tys. zł. i weksle te puścił w obieg. Poszkodowany stwierdził, że Młyński zawiódł go do swego mieszkania i tam uraczył wódką tak dokumentnie, iż kmiotek stracił przytomność. Będąc w stanie zamroczenia alkoholcznego podpisał weksle, jednak żadnych pieniędzy od Młyńskiego nie brał, ani też w ogóle nie przeprowadził żadnych transakcyj upoważniających do tego rodzaju zobowiązania.

Sędzia śledczy podjął zakwestjonowane weksle ekspertyzie grafologicznej. Wypowiedziało się w tym przedmiocie przedsiawioleki wyznaczonego nie były jednolite. Jedni mówili, że podpisy są położone w sposób normalny, inni zaś, że widać w nich reke człowieka zamroczonego.

Oskarżony Młyński do winy się nie zyznawał, dowodząc, że weksle otrzy-mał z tytułu transakcyj zawieranej z poszkodowanym.

Urząd prokuratorski na podstawie wyników śledztwa, a w szczególności ekspertyzy, nie dając konkretnej opinji, postępowanie przeciw Młyńskiemu umorzył.

Poszkodowany, zaskarżył tę decyzję do sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny na posiedzeniu gospodarczym wydał postanowienie zupełnie niezwykłe: polecił urzędowi prokuratorskiemu dokonać eksperymentu, polegającego na tem, by poszkodowanego wprawić specjalnie w stan zamroczenia alkoholcznego i wówczas wziąć od niego próbę pisma, co da ekspertom materiał porównawczy i pozwoli na ściślejsze orzeczenie.

Wytworzyła się drastyczna sytuacja, bowiem urząd prokuratorski, otrzymawszy takie polecenie, wstrzymuje się z jego wykonaniem, stojąc na stanowisku, że wpłanie świadka przez oficjalnego przedstawiciela wymiaru sprawiedliwości, jest sprzeczne z dobrami obywatelami i nie znajduje uzasadnienia w procedurze.

Świat prawniczy z żywym zainteresowaniem śledzi dalsze losy tej niezwykłej sytuacji proceduralnej, która jeszcze do tej pory nie jest rozwiązana.

## Rugi górników Słowian z kopalni nadreńskich

ESSEN, 24.5. Kołoński organ partji hitlerowskiej „Westdeutsche Beobachter” pod nagłówkiem „Dla robotników niemieckich przyniosł następującą notatkę: W dniu 15 maja wymówiono pracę 22 górnikom Słowakom i Polakom, którym władze odmówiły dalszego zezwolenia na zatrudnienie.

W dniu 15 maja wymówiono pracę 22 górnikom Słowakom i Polakom, którym władze odmówiły dalszego zezwolenia na zatrudnienie.

## Tenis polski górą

### Zwycięstwa Jędrzejowskiej i Tłoczyńskiego

PARYŻ, 24.5. Wczoraj rozpoczęły się tu międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Francji.

Pierwszego dnia w grze mieszanej para polska Jędrzejowska — Tłoczyński pokonała parę angielsko-afrykańską Ingram — Con-

don 6:2, 9:7. W grze podwójnej para polska — włoska Jędrzejowska — Valerio wygrała walkowerem wskutek niestawienia się pary francuskiej Morel Deville — Roche.

Po pierwszym dniu Polska prowadzi z wynikiem 2:0.

## Sukcesy na Eoście

RYGA, 24.5. Wczoraj rozpoczęły się tu międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo Łotwy z udziałem tenisistów polskich, lotewskich, estońskich i niemieckich.

W pierwszym dniu Polacy rozegrali dwa mecze, odnosząc dwa zwycięstwa.

W grze pojedynczej pani Lubieńska zatriumfowała nad najlepszą rakietą lotewską, Kuzniecowa w stosunku 6:1, 6:1.

W grze podwójnej panów Jerzy Stolarow wygrał z Lesarum (Łotwa) bez zbędnie wysiłku 6:0.

## Gen. Górecki wraca do Polski

### Żegnany przez Polonję new-yorską

NOWY YORK, 24.5. — Przedstawiciel polonii polskiej w Nowym Jorku zebrał wczoraj wieczorem gen. Góreckiego na licznym zebra-w polskim Domu Narodowym.

Dzisiaj w południe gen. Górecki odleciał parowcem „Manhattan” w towarzystwie dyr. Baryza i K. Smogorzewskiego.

## 2 bandy przemytników zatrzymane z towarem na granicy

KATOWICE, 24.5. — Tel. wł. — Na odcinku granicznym pod Rudą patrol straży granicznej zatrzymał 9-osobową bandę przemytników, mieszkających kol. „Szczęść Boże” pod Rudą. Przemytnikom zabrano tysiąc metrów koronek, sacharyne, kosmetyki, owoce polowe i inne towary, wartości przeszło 1500 zł.

Pod Łagiewnikami strażnicy graniczni zatrzymali 8-osobową szajkę przemytników, kolonii Zgorzelec od Łagiewnikami. Przemytnikom odebrano większy transport owoców, wartości około 100 zł.

## Pożar fabryki

### Straty wynoszą 80 tysięcy złotych

BIELSK, 24.5. — Tel. wł. — W zabudowaniach fabryki przemysłu ściernego „Progress” w Mikuszowicach powstał groźny pożar. Państwa płomieni padły urządzenia maszynowe oraz część murów budyn-

ku fabrycznego. W akcji ratowniczej brały udział okoliczne straże ogńniowe, którym po kilkugodzinnej wryteżonej pracy udało się ogień uścisć. Straty oceniane są na 80 tys. zł.



# Lecznicze nakłuwania

## Medycyna chińska w Paryżu

Tygodnik medyczny „Semaine Medicale” w Paryżu zamieścił ciekawy opis doświadczeń z dziedziny t. zw. akupunktury, przeprowadzonych przez kilku lekarzy francuskich przy współdziałaniu Chińczyków.

Leczenie niektórych cierpień metodą chińską odbywa się za pomocą nakłuwania szpilkami określonych miejsc na ciele pacjenta; opisy tej metody znajdują się w „Nei - Tsing”, starożytnym zbiorze przepisów i recept, któremu Chińczycy przypisują około 5.000 lat istnienia.

Od przeszło półtora tysiąca lat studiuja Chińczycy „tao” tajemną wiedzę niebios (Yang) i ziemi (Yin).

Kto zaś z niewielu wybranych posiadał tajemnicę wiedzy „Li”, ten stał się wszechwładnym panem sekretu życia; nie tylko podporządkował swej woli naturę martwą, lecz opanował ducha ludzkiego. „Yang” (słońce) energią świętą jest źródłem życia, ruchu. „Yin” doprowadza istoty i rzeczy do stanu spokoju, równowagi. Najważniejszym jest więc zadaniem osiągnięcie równowagi pomiędzy temi oboma siłami.

Wszelkie choroby, dolegliwości wy-

piywały właśnie z wadliwego obiegu sił życiowych, z braku równowagi pomiędzy obiema żywiołami siłami.

Według wierzeń chińskich wszelkie bóle, cierpienia, schorzenia organizmu ludzkiego znajdują swój odpowiednik nazwaną. Głównymi ośrodkami cierpień, a zarazem żywiołowych sił w organizmie ludzkim są: serce, wątroba, płuca, nerki, śledziona.

Pięciu tym głównym organom odpowiadają niejako pewne miejsca na ciele ludzkim, gdzie, jak twierdzą Chińczycy, ogniskują się nerwy zależne od tych organów i pozostające z nimi w najbliższym związku.

Otóż wystarczy nakłuwać systematycznie szpilkami te miejsca unerwione, aby nastąpiła reakcja. Potem następuje szereg nakłuć. Liczba ich zależy od długości choroby, im dłużej choroba trwa, tym więcej nakłuć wymaga jej leczenia.

Jak stwierdza „Semaine Medicale”, lekarze chińscy b. umiejętnie stosują swoją metodę leczenia i osiągają w niektórych wypadkach reumatyzmu, neuralgii dobre wyniki.

# 35 lat za zasłoną

## Samobójstwo dziwnej mizantropki

W Los - Angeles popełniła samobójstwo miss Maigorzata Kayt, która 35 lat przeżyła w zupełnym odosobnieniu z twarzą osłoniętą kwefem, którego nie odsłaniała wobec nikogo, nawet wobec służby.

Swoje dziwactwo tłumaczyła tem, że nie znosi ludzi.

„Lubię słońce, kwiaty, muzykę, książki, ale nie cierpię ludzi” — mówiła.

W 19 roku życia ukończyła miss Kayt akademię w Chicago, w tym czasie otrzymała w spadku 100 milj. fran-

ków, które wolno jej było rozporządzać jak chciała. Ale zamiast wyjść z domu lub podróżować, dziewczyna wybudowała 2 domy, z których każdy kosztował ją po pół miliona frs. Mieszkała na zmianę to w jednym to w drugim domu.

W testamencie swoim rozporządziła, aby ciało jej leżało w ciągu 3 dni w jednej z sal i aby cały czas grała orkiestra. Nikt nie powinien patrzeć na nią po śmierci, tak jak nie patrzył za życia.

W pogoni za rekordem



Pilot angielski John Tranm przygotowywał się do niebezpiecznego skoku spa dochronem z wysokości 10.000 stóp, przezciem połowę drogi ma zamiar przebyć z zamkniętym spadochronem. Na zdjęciu brawurowy lotnik ładuje po skoku, w którym dopiero po przelecie 2000 stóp otworzył spadochron.

### Coś dla Pań

#### Kurтка damska

Wybita wreszcie godzina pożegnania dla futer i pań na mułonię! Pójdź spać na całe pięć miesięcy, a przez ten czas będą ci zastępowały zdobycze letniego sezonu: suknie spacerowe, kostiumy, lekkie płaszcze — i kurtki.

O kurtkach właśnie chcemy powiedzieć. Gdyby która z pań usłyszała o sobie, ile korzyści daje to bezpretensjonalne okrycie, nie wahałaby się ani chwili z kupnem dwu metrów jersey'ny czy jakiej innej welenki. Zakładaj smokingowy, bo ten jest właściwie kurtka, nosimy do każdej sportowej sukienki, do każdej ciemnej spódniczki, za wyjątkiem powłóczystych walet letniego karnawału.

Jest wymarzonem dopełnieniem wszelkiej trotteuse'y, zwłaszcza układanej w kontrafaldy. Z żalem trzeba wyznać, że do kłószów mniej się nadaje.

Bywa w odmiennym kolorze, niż reszta stroju: np. jasno - kawowa do spódniczki brązowej, szafrowo - granatowa — do popielatej, gładka — do kraty, pasiasta — do gładkich tkanin.

„Robi” ogromnie młodo i szlachetnie. Każda niewiasta wygląda w niej jak pensjonarka, no, powiedzmy studentka.

Sportowy charakter nadają przede wszystkim sztucznie poszerzone ramiona, zapożyczone od amerykańskiego stylu marynarek męskich, a wdział — figlarne skrzydełka u ramion, zdające się porywać właścicielkę w niebiosy. Szerokie pięcy i wąskie biodra — oto recepta dobrze skrojonej kurtki.

Pomysłowość krawcowej wzbogaciła w niespodziewane efekty, dała jeden lub dwa rzędy guzików, mankietów angielskie lub fantazyjne. W razie malej secesji zaproponuje dolne zaokrąglenie połów, ukazuje zgrabną talję spódniczki i zaopatruje w fantazyjny pasek zamiszowy. Do fasonu klasycznego prawdopodobnie doradzi bluzkę z kołnierzykiem pod szyję i wydłużonym krawatem.

Pod sekretem szepniemy, że najpiękniejszym uzupełnieniem kurtki jest zawsze puszysty lis spadający fantazyjnie z ramienia.

Wa—Ro.

# Sensacja w świecie nauki

## Fizycy holenderscy skroplili hel przy — 272 st. C.

Znakomitemu fizykowi holenderskiemu prof. W. J. de Haas udało się wspólnie z asystentem swym dr. Wiersma, skroplić hel.

Po raz pierwszy skroplili gaz polski uczone, zmarły w czasie wojny, prof. Olszewski (wraz z prof. Wróblewskim). Miało to miejsce w Krakowie. Dzięki zastosowaniu aparatów własnej konstrukcji, zdolani oni uzyskać temperaturę — 180 st. C. W tej temperaturze tlen i azot zamieniają się w ciecz.

Z kolei inni fizycy, udoskonalając sposoby otrzymywania niskich temperatur, skroplali gazy o jeszcze niższym punkcie wrzenia. Skroplono

wodór, gazy szlachetne i t. p. Nie można tylko było skroplić helu. Posiada on bowiem tak niską temperaturę wrzenia, że mimo długolentych wysiłków uczonych, pomimo potężnej techniki, hel uchodził za gaz niedający się skroplić.

Wbrew temu prof. W. J. de Haasowi i dr. Wiersmanowi udało się mimo olbrzymich trudności technicznych skroplić hel. Osiągnęli oni fantastycznie niską temperaturę — 272.63 st. C. W temperaturze tej hel zamienił się w ciecz.

Odkrycie to jest największą zdobyczą nauki ostatnich lat.

# Teleskop-olbrzym

## Nowy cud techniki

Olbrymie lustro wagi 30 ton do nowego teleskopu w obserwatorium kalifornijskim na Mount Wilson, przewiezione zostało ze składu na 3 platformach kolejowych.

Lustro ma 5 metrów średnicy i paraboliczną powierzchnię oszlifowaną z dokładnością do jednej tysięcznej milimetra.

Jest to cud techniki optycznej, wielu specjalistów sądziło, że praca ta nigdy nie zostanie doprowadzoną do końca.

Nowy instrument, nazwany telesko-

pem „Ritch” od imienia wynalazcy, skracca odległość między obserwatorem a ciałem niebieskim, znajdującym się w jego polu widzenia, 10.000 razy.

Przez nowy teleskop księżyc widzi się tak, jakby go widział pilot z samolotu odległego od powierzchni księżycy o 40 km.

Gdyby istniała na księżycu budowla wysokości wieży Eiffel, możnaby ją zobaczyć przez teleskop Ritchi. Mars znajduje się dalej od ziemi, niż księżyc, ale nawet z tej odległości można będzie stwierdzić, czy istnieje na Marsie życie i soty.

# Uśmiechnij się!

## Wizytator potępił śmiech

W wielu urzędach na całym świecie zawieszono, prócz ponurych napisów: „Czas to pieniądź” lub „Załóż sprawę i żegnaj”, jeszcze jeden, nieco weselszy. Jest to napis: „Uśmiechnij się!”. Ma na celu wyrobienie, choć odrobinki optymizmu w zatroskanych, skwaszonych urzędnikach i klientach.

Znalazła się we Francji pewna miła nauczycielka, która, słusznie zreszta, doszła do wniosku, że optymizm należy wszczepić od dzieciństwa. Wobec czego, w klasie, której była kierowniczką, zaprowadziła coś w rodzaju ćwiczeń uśmie-

chu.

Dzieci na komendę musiały się uśmiechać, a nawet, śmiać.

W czasie takiej lekcji śmiechu, przyszedł niespodziewanie do szkoły i wszedł do klasy wizytator. Nie spodobała mu się dziwna lekcja i zameldował o niej z oburzeniem wyższym władzom szkolnym.

Ale skarga trafiła do pewnego urzędnika, który był zdania, że pogodą dziecka i śmiech to największe skarby człowieka.

Zamiast zganić nauczycielkę, udzielił jej jeszcze pochwały.

# Romantyczne stulecie fotografii

## r. 1833 -- data pierwszego zdjęcia

Miasto Chalon sur Saonę czyni gorączkowe przygotowania do uroczystości jubileuszowych, które zaszczyca swą obecnością ministrowie francuscy.

Dn. 5 czerwca 1833 roku uczonego obywatela m. Chalon dokonał pierwszego zdjęcia fotograficznego na pierwszym aparacie na kuli ziemskiej.

Była to wielka skrzynia z maleńkim otworkiem, w który p. Nicefor Niepce wprowadził szkiełko powiększające.

Legenda głosi, że matką tego wynalazku była — przysłowio wo — potrzeba.

ba. Lecz jakżeż idealna, jakżeż romantyczna!

P. Nicefor kochał, kochał bez nadziei nie i musiał w dodatku zostać się z uwielbianą, którą porwał w drugą stronę Francji jej... narzeczoną.

P. Nicefor był w rozpaczy i marzył o portrecie bogdaniki, a nie potrafił ry sować.

Więc z tęsknoty, miłości i wiedzy zrodziła się koncepcja powiększającego lasku, który oddaje ludzkości tyle usług.

# Marlena! Marlena!

## Czarne szkła i męski strój „wampa”

Marlena (czyż trzeba dodawać, że chodzi o Marlenę Dietrich?) — przybyła do Paryża, wraz ze swym małżonkiem p. Siebertem i śliczną córeczką Heidedą.

Na peronie dworca Św. Łazarza przywitał Marlenę trzask aparatów fotograficznych, oraz pomruk zdumienia.

Więc tak wygląda to, co stworzyło pojęcie kobiecego sex-apelu? Do której wygładu wzdychają kandydatki na wampy całego świata?

Więc ten dziwny młodzieniec w brązowym marynarkowym ubraniu, męskim płaszczu i ciemnych

okularach, znaczących się dwiema plamami na bladej twarzy, ów młodzieniec w bereciku, odsłaniającym prawy łok włośowy — to ideał kobiecości, Marlena?

A jednak, tak!

Marlena, która przybyła do Francji dla odpoczynku i tylko dla odroczenia, nie wyrzeka się nowo-zdobyciego stroju męskiego, i nawet na błagalne prośby fotografów ani na chwilę nie zdjęła ciemnych szkieł.

Oganiiała się pozatem, jak mogła od dziennikarzy i nawet nie zamieszkała w samym Paryżu, tylko w Wersalu, by utrudnić im dostęp.

# Pierwszy akrobata przestworzy

## „Looping” w Warszawie w roku 1913

W pośrodku kompletnych przedwojennych ilustracji spotykamy, niezdarne klecące pudła aeroplanów o bambusowych szkieletach i skrzydłach, obciążonych płótnem.

A przecie na tych pudłach ówczesni karolewcy przelatywali z mozołem kanału La Manche i było to niemniejszym bohaterstwem, niż dzisiejsze śmigłowe przez Atlantyk. Niezwykłą odwagą i zimną krwią odznaczał się zwłaszcza Pegoud, pierwszy akrobata powietrzny, który poległ w wojnie światowej śmiercią lotnika.

W trzy tygodnie potem, po setki zachwytanych spirali, ślizganiu się na skrzydłach, tknąwszy kozłka, ochrzączonego w terminologii lotniczej mianem „beczki”, dokonał pierwszego „loopingu”. Był to majstersztyk, którym się popisywał w całej Europie, nie wyłączając Warszawy.

Ale przychodzi wojna i każde zapomnienie o „popsiach cyrkowych”, wprężając lotnika do ciężkiej walki z wrogiem. Pegoud, po zestrzeleniu trzeciego samolotu niemieckiego, staje się „asem” lotnictwa francuskiego. 31 sierpnia 1915 roku ginie, jak na ironię losu, pobity własną bronią: W Alzacji, koło Petit - Croix, maszyna niemiecka, chcąc się wydostać z pola ostrzału, robi looping i puszcza w ruch mitraljżę, raniąc śmiertelnie francuskiego lotnika. Umiera, mając zaledwie dwadzieścia sześć lat.

W roku bieżącym przypada dwadziesta rocznica jego pierwszego lotu akrobacyjnego. 19 sierpnia 1913 Pegoud postanowił pokazać światu, że wypadłszy w korkociąg można przy zamkniętej krwi przelść do normalnej linii lotu.

Zademonstrował to wielokrotnie, było to jednak zaledwie dla śmiałki: 19 sierpnia wznosi się do 200 metrów i ze skażuje w spadochronie. Pierwszego sierpnia dokonał swą akrobatykę na jednopłatowcu Blerjota o motorze 50-konnym, próbując ostrych spirali głową w dół. 3 września powtarza swój eksperyment wielokrotnie.

Mogła Jego, dziś zupełnie zapomniana, znajduje się na cmentarzu Montparnasse. W pierwszych latach składała na niej kwiaty młoda kobieta — czarstna matka wojenna. Od lat dzie sięćiu stoi samotnie granitowy cokół z brązowym popiersiem bohatera.

# Odwar na łamanie w kościach

## ze... szparagów

„Subtelny” przysmak wiosenny, szparag, różni w zapamiętaniu przez wiele stuleci, zanim dowcipni Francuzi zaczęli go wykorzystywać do pokosztowania jego młodego, zielonego łobka.

Surowa aszcza średniowiecza nie pozwalała schlebka żołądkowi; był to okres, kiedy gastronomowie siedzieli, jak myszy pod miotłą. Jedynie znachorzy ówczesni, wazący przeróżne „drakwie”, używali korzonków szpa-

ragowych na lekarstwo. Odwar łodyg miał usuwać łamanie po kościach.

W starożytności Egipcjanie hodowali szparagi zawzięcie w żyznym namle Nlu, a Rzymianie cenili je narówni z języzkami słowiczem.

Po długim okresie aptecznego jedynie losu, Francuzi przywrócili szparagi do godności ludzkich przysmaków. Cały świat przynal tym urodzonym smakoszom rację.

### NIE WYPADA SIĘ SPRZECIWIĄC!

Cyrułik: — Mussolini jest największym człowiekiem na świecie.

Gość: — Oczywiście!

Cyrułik: — Hitler jest zbawcą Niemiec.

Gość: — Święta racja!

Cyrułik: — Pan jest, jak widzę, zupełnie tego samego zdania, co ja.

Gość: — Człowiek, który trzyma brzytwę, ma zawsze rację!

(Caret, Rio de Janeiro)

Przed wyścigiem



Grzepric Wilhelm w rozmowie z włoskim automobilistą Nivoları, znanym kierowcą wozów „Alfa Romeo”, przed wyścigiem o wielką nagrodę Niemiec na torze „Avas” pod Berlinem.



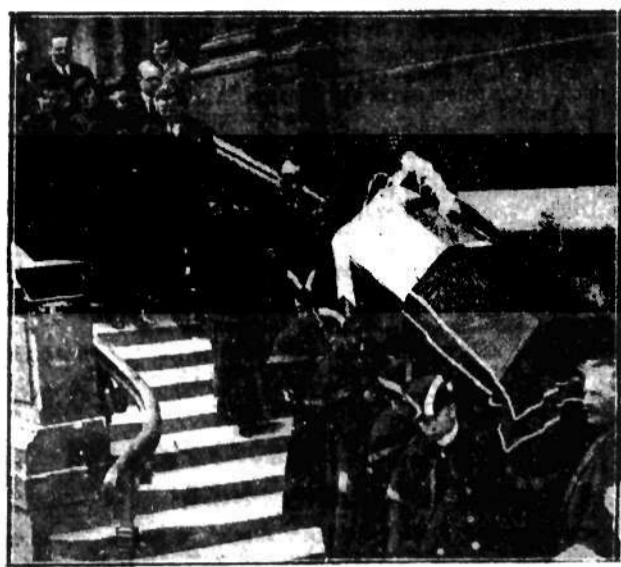
Byli myśliwi wziął cherubiny za dzikie kaczkı. (Le Rire, Paryż)

### Hokey na wrotkach



Sportowcy hiszpańscy zamienili z braku lodu łyżwy na wrotki i na asfaltowych boiskach uprawiali cały rok hokey. Na zdjęciu zawodnicy w klubowych.

Czytajcie KINO



Wyprowadzenie zwłok z kościoła Sw. Krzyża.

### Wyprowadzenie zwłok z kościoła Sw. Krzyża.

O \* O

### Nie dawać jej szpinaku!

Prośba zrozpaczonej matki, której bandyci porwali córkę

Na ulicach Bostonu, rozdają przechodniom zielone kartki. Nie jest to anonis biura matrymonjalnego, ani zawiadomienie o nowej firmie fryzjerskiej, lecz rozpaczliwa prośba matki porwanej Peggy Mc. Math.

— Jeśli będziecie wieść Peggy autem — brzmi jeden z punktów tej instrukcji — nie zapomnijcie dać jej gumy do żucia, gdyż tylko wtedy unika torsji.

### Teoria i praktyka nie zawsze idą w parze...

Cała Ameryka wie, kto to jest miss Frances Perkins. Ta kobieta, niastająca wysokie stanowisko w ministerstwie pracy Stanów Zjednoczonych, walczyła zawzięcie o 40-godzinny tydzień pracy.

Teraz znowu piszą i mówią o niej. Ale z innego powodu. Oto szofer miss Perkins.

### Sahara w Ameryce



W amerykańskiej miejscowości kąpielowej Virginia Beach urządzono popis w kostiumach Arabów.

### Wystrzelać warjatów!

Hasło amerykańskich psychiatrów

Grono lekarzy stanu Pensylwania powzięło rezolucję, która nie świadczy o uczuciach ludzkości yankesów.

### Strajk gondoljerów weneckich

Bunt przeciw... motorówkom

Wenecja bez gondol, rysujących się czarnymi koronkami światłokami na tle wygwieżdżonego nieba, to zjawisko całkiem niezrozumiałe. A jednak...

na gondolli z motorówkami. Po czarnych wodach weneckich kanałów, które były wyłącznie królestwem gondol, płynęły coraz więcej motorówek.

### Zapasy dwóch mistrzów



W czerwcu odbędzie się w Ameryce walka dwóch światowych mistrzów ciężkiej wagi Jacka Sharkey'a (w górze) i Primo Carnera (na dole).



Na górze św. Anny na Śląsku niemieckim, w pobliżu granicy polskiej, odbyła się z wielką pompą uroczystość odsłonięcia kamienia pamiątkowego, zapoczątkowanego w nieodstępnej swastyce. Ma to być pomnik „krzywdy niemieckiej”, wyrażonej przez Traktat Wersalski.

### Ciężkie roboty królewskie w angielskim sezonie wiosennym

Król Jerzy angielski i królowa Mary są w okresie najcięższej „pracy”. W wiosennym „season” jest punktem szczytowym angielskiego życia towarzyskiego w pałacu Buckinghamskim.

### Terazniejszość i przeszłość



uczniacy angielscy na nowoczesnym tanku.

### URKE - NACHALNIK

### ZYCIORYS WŁASNY PRZESTĘPCY

### Pod wpływem kobiety

XII

Po raz drugi w naszym domu szkodzenie do wyjazdu. Od różnych przyjaciół znów wyczuwałem moralny.

W dniu wyjazdu wiosna była już w pełni. Lasy pachniały świeżością, a ja po raz pierwszy w życiu ujrzałem prawdziwego leśnego zwierza, jak zwinnie przeskakiwał z drzewa na drzewo.

hotelu. Po całym przywitaniu się matki z otulą właścicielka hotelu, udaliśmy się wprost do dawnej mej stacji. Przyjaciółka rzuciła się do matki z otwartymi rękoma, a następnie całowała ją tak czule, że matka ledwo uwolniła się z jej silnych ramion.

nas, poczęła kłótnie z mężem o jakieś kolczyki... Dalsza rozmowa przyjaciółek w cztery oczy musiała być bardzo napięta, bo gdy matka wyszła z pokoju, w którym była na ostatni rozmówce, chwyciła mnie za rękę i pociągnęła mnie za sobą tak silnie, że się zerwałem.

matka będzie przed wjazdem w mnie, albowiem tak lub owak, musi tędy przejeżdżać. Rychło też spotkałem u siebie matkę. Zajeżdżała do mnie na pożegnanie. Plakała bez przerwy; całowałem ją i obcałem ucyć się i płnie. Ona dała mi do zrozumienia, że kto wie, czy doczeka się tego dnia, że zostanę rabinem; nawet twierdziła, że napewno tego widzieć już nie będzie.

ny na stare książki. Otwierano go zapomocą dobranego klucza. Niko go tam nie wpuszczano bez hasła, a hasło co piątek było inne. Golić się zaczęli wtedy dopiero, gdy wszyscy byli już obecni.

swojego mieszkania. — „Ladna była, mówił i szatan opętał mnie tak, że już byłem gotów uciec z nią, gdy wtem stanęła mi przed oczyma matka, co przed rokiem umarła; musiałem więc uciekać z całych sił, by nie ulec pokusom”.

(D. S. N.)

# Dziś — bieg naprzekaj „Dziennika Białostockiego”

## O gościnę dla dzieci polskich z Niemiec

Wezwania komitetu pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech pod adresem ziemian nie pozostały bez echa. Komitet wojewódzki, zorganizowany dla przeprowadzenia akcji kolonii letnich, otrzymuje już zgłoszenia pp. ziemian, wyrażających gotowość przyjęcia dzieci polskich z Niemiec na wakacje do swych majątków. Mamy do zanotowania jedno z pierwszych zgłoszeń do wojewódzkiego komitetu ze strony właściciela majątku Stelmachowo w pow. wysoko-mazowieckim p. Stępczyńskiego, który wyraził gotowość udzielenia gościnę ośmiorgu dzieciom na okres jednego miesiąca. Nie wątpimy, że czyn ten nie pozostanie bez echa, i że

W dniu wczorajszym złożył wizytę p. wojewodzie Kościłkowskiemu — dowódcą Korpusu Ochrony Pogranicza — generał brygady Jan Kruszewski.

## Z Izby Skarbowej

Kierownik wydz. przemysłowego Izby Skarbowej, p. Nowak, został przeniesiony do Łucka. Dział ten objął p. Stanisław Czuper.

## Walny zjazd pracowników miejskich

W dniu dzisiejszym odbyła się w Toruniu posiedzenie zarządu głównego Zw. Pracowników Miejskich. Na zjazd udał się z Białegostoku prezes miejscowego oddziału Związku, p. nacz. Ryszard Gołębowski, który wraz z p. prof. M. Goławskim reprezentować będzie oddział białostocki na walnym zjeździe w dn. 26 i 27 b. m. w Toruniu.

## Praca L.O.P.P.

O intensywności pracy L.O.P.P. najlepiej świadczy fakt, że od 1 stycznia zarejestrowano na terenie Białegostoku i powiatu białostockiego przeszło tysiąc nowych członków.

## Komisja artystyczna działa

Komisja artystyczna przy magistracie m. Białegostoku uchwałała na ostatnim swym posiedzeniu usunąć ze względu estetycznych sztyld firmy „Schicht” na dachu domu Nr. 2 przy ul. Sienkiewicza (róg Rynku Kościłki). Wczoraj przystąpiono do usunięcia tego sztyldu.

## Za awantury po pijanemu

Za awantury na Rynku Kościłki w stanie nietrzeźwym, Stanisław Augustyn został skazany przez sąd starościński na 3 dni bezwzględnej aresztu.

pp. ziemianie wojew. białostockiego pośpieszą ze zgłoszeniami w ślad za p. Stępczyńskim, deklarując choćby 1 lub 2 miejsca u siebie dla tęskniącej za wolną Ojczyzną polskiej dziatwy z Niemiec.

## Baczność oficerowie i podchorążowie rezerwy

Dnia 28 bm. odbędzie się na strzelnicy 10 pułku ułanów ostre strzelanie z broni wojskowej. Początek o godz. 10-ej m. 15. Zbiórka p.p. oficerów i podchorążych na Rynku Kościłki o godz. 9-ej m. 30 zrana przy

przystanku autobusowym linii D. Odjazd autobusu o godz. 9 m. 45 do 10 p. ul. W razie niepogody i deszczu strzelanie odkłada się na dzień 11-go czerwca b. r.

Dla wygody i uprzyjemnienia przejazdu podróży pociągami popularnym, który odejdzie z Białegostoku do Gdyni w dniu 3 czerwca r.b., będą włączone: wagon „dancing”, wagon restauracyjny i wagon kuchnia z bufetem. Nie kłępiąc zamiaru indywidualnego spędzenia czasu w Gdyni przez poszczególnych uczestników, kierownictwo wycieczki projektuje następujący program pobytu w Gdyni: dnia 4 czerwca r. b. zbiorowe zwiedzenie portu w Gdyni z przewodnikami, zbiorowy obiad, zbiorowa wycieczka po morzu statkiem na półwysep Hel, zwiedzenie portu rybackiego, latarni morskiej i pobyt na plaży w Helu, powrót statkiem do

Gdyni i zbiorowy nocleg w Gdyni; dn. 5 czerwca r.b.: grupowe wycieczki: statkiem do Gdańska, przejazdki po zatoce portu w Gdyni, autobusami do Orłowa, Okrywji i innych. Dozwolone zwiedzać miasta, portu, Bocianiej góry, plaży i pobliskich okolic Gdyni. Jak wiadomo, przejazd w obie strony kosztuje w kl. II—31 zł., w kl. III—20 zł. 50 gr.

## Nowy sojusznik w walce z potajnym ubojem

Przy opłatach za ubój w rzeźni miejskiej pobiera się również opłaty na rzecz Skarbu Państwa. W ten sposób trudniący się potajnym ubojem powodują straty nie tylko kasy miejskiej, ale i Skarbu Państwa. To też magistrat m. Białegostoku zwrócił się do Izby Skarbowej z prośbą, aby urzędy skarbowe współdziałały w akcji zwalczania potajnego uboju. W sprawie tej odbyła się w tych dniach konferencja preza Izby Skarbowej, p. dr. A. Piaseckiego, z przedstawicielami miasta. Ugodniono zasady, na jakich opierać się będzie do współdziałania. A więc obok funkcyjniejszych miejscowej kontroli sanitarniej i Policji Państwowej doglądać będą sprawy potajnego uboju sekwestratorzy urzędów skarbowych.

## Z nadmierną szybkością

Jadące z nadmierną szybkością auto półciężarowe Nr. 77933, prowadzone przez właściciela, 29-letniego Hirsza (Goldberga (Pałacowa 7) najeżdżało na wóz wieśniaka Wojciechowskiego Stanisława ze wsi Kulikówka, gm. Obrubniki, łamiąc drabinki i hołoble. Wypadku z ludźmi nie było.

## KRADZIEŻE

— Kozłowskiej Korduli (Piasta 10) nieznanymi sprawcy skradli 50 zł. gotówki.  
— Przybylskiemu Tadeuszowi (Żydowska 1), nieznanymi sprawcy skradli większą ilość różnych łyżek i noży stołowych wartości 610 zł.

## Szelest banknotów

Kruszy „idealy” znaczonej na akcję pomocy dla aresztowanych, w związku z ostatnim strajkiem włóknarzy białostockich. Zdefraudowane sumy sięgają kilku tysięcy złotych.

## Tartaki w Hajnówce pracują

W dniu wczorajszym zakończył się strajk robotników tartaków państwowych w Hajnówce. Strajk ten wybuchł w dniu 10 maja r. b. na tle zwolnienia przez kierownictwo tartaków kilku pracowników. Zwolnienie to nastąpiło na podstawie obowiązującego kodeksu pracy i podyktowane było koniecznościami natury formalnej. Wobec odmowy ze strony kierownictwa przyjęcia zwolnionych do pracy robotnicy ogłosili strajk. Obecnie—po dwutygodniowym strajku—wycofali swoje żądanie, stając tem samem na gruncie słuszności zarządzeń kierownictwa tartaku. Od dnia wczorajszego tartaki w Hajnówce pracują normalnie.

## Za „szmugiel” skazańców zagranicę

Przed sądem okręgowym w Białymstoku stanął w tych dniach mieszkaniec wsi Doktorce w pow. białostockim, Józef Wysocki, pod zarzutem, że w latach 1929—31 na terenie gminy Zawyki utrudniał postępowanie karne i udaremniał wykonywanie wyroków, zajmując się zawodowo wysyłaniem zagranicę w drodze nielegalnej osób, skazanych prawomocnymi wyrokami, przyczem pobierał od poszczególnych uciekających od 500 do 2500 zł. Sąd skazał Wysockiego na 1 rok 6 miesięcy więzienia i na karę grzywny 2.000 zł. Do chwili złożenia kaucji skazany został aresztowany.

## „Most”

W dniu dzisiejszym o godz. 8 min. 30 wiecz. teatr objazdowy samorz. woj. białostockiego wystawia sztukę w trzech aktach Jerzego Szaniawskiego p. t. „Most”, która cieszyła się długotrwałym i zasłużonym powodzeniem na scenach warszawskich i z niemniejszym sukcesem wystawiana jest na prowincji.

## Do sprzedania w Supraślu nowe

wybudowana willa w pięknym i suchym miejscu, przy lesie. Dom o 16-tu pokojach, nadających się na pensjonat, budynek kuchenny o 3 izbach osobno. Światło elektryczne, studnia, chlewy, piwnice, ziemi 408 sążni kwadratowych. Informacji udziela się w Białymstoku przy ul. Zwirki i Wigury 7 m. 1.

## Francuska młoda

kulturalna posiadająca wakacje do majątku dla konserwacji uczenia klasy IV i ucznia klasy 8-ej — za całodienne utrzymanie. Oferty: Białostok skrz. poczt. 85.

## Dom drewniany

z ogrodem do sprzedania Staszyc 17.  
3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Poła 18.

# Na starcie w ogrodzie miejskim

uczestników biegu naprzekaj „Dziennika Białostockiego” obejmowała 56 nazwisk. Oto druga (według kolejności zgłoszeń) lista zawodników:

## Z Białegostoku nad polskie morze

Dla wygody i uprzyjemnienia przejazdu podróży pociągami popularnym, który odejdzie z Białegostoku do Gdyni w dniu 3 czerwca r.b., będą włączone: wagon „dancing”, wagon restauracyjny i wagon kuchnia z bufetem. Nie kłępiąc zamiaru indywidualnego spędzenia czasu w Gdyni przez poszczególnych uczestników, kierownictwo wycieczki projektuje następujący program pobytu w Gdyni: dnia 4 czerwca r. b. zbiorowe zwiedzenie portu w Gdyni z przewodnikami, zbiorowy obiad, zbiorowa wycieczka po morzu statkiem na półwysep Hel, zwiedzenie portu rybackiego, latarni morskiej i pobyt na plaży w Helu, powrót statkiem do

Gdyni i zbiorowy nocleg w Gdyni; dn. 5 czerwca r.b.: grupowe wycieczki: statkiem do Gdańska, przejazdki po zatoce portu w Gdyni, autobusami do Orłowa, Okrywji i innych. Dozwolone zwiedzać miasta, portu, Bocianiej góry, plaży i pobliskich okolic Gdyni. Jak wiadomo, przejazd w obie strony kosztuje w kl. II—31 zł., w kl. III—20 zł. 50 gr.

## Nowy sojusznik w walce z potajnym ubojem

Przy opłatach za ubój w rzeźni miejskiej pobiera się również opłaty na rzecz Skarbu Państwa. W ten sposób trudniący się potajnym ubojem powodują straty nie tylko kasy miejskiej, ale i Skarbu Państwa. To też magistrat m. Białegostoku zwrócił się do Izby Skarbowej z prośbą, aby urzędy skarbowe współdziałały w akcji zwalczania potajnego uboju. W sprawie tej odbyła się w tych dniach konferencja preza Izby Skarbowej, p. dr. A. Piaseckiego, z przedstawicielami miasta. Ugodniono zasady, na jakich opierać się będzie do współdziałania. A więc obok funkcyjniejszych miejscowej kontroli sanitarniej i Policji Państwowej doglądać będą sprawy potajnego uboju sekwestratorzy urzędów skarbowych.

## Z nadmierną szybkością

Jadące z nadmierną szybkością auto półciężarowe Nr. 77933, prowadzone przez właściciela, 29-letniego Hirsza (Goldberga (Pałacowa 7) najeżdżało na wóz wieśniaka Wojciechowskiego Stanisława ze wsi Kulikówka, gm. Obrubniki, łamiąc drabinki i hołoble. Wypadku z ludźmi nie było.

## KRADZIEŻE

— Kozłowskiej Korduli (Piasta 10) nieznanymi sprawcy skradli 50 zł. gotówki.  
— Przybylskiemu Tadeuszowi (Żydowska 1), nieznanymi sprawcy skradli większą ilość różnych łyżek i noży stołowych wartości 610 zł.

## Szelest banknotów

Kruszy „idealy” znaczonej na akcję pomocy dla aresztowanych, w związku z ostatnim strajkiem włóknarzy białostockich. Zdefraudowane sumy sięgają kilku tysięcy złotych.

## Tartaki w Hajnówce pracują

W dniu wczorajszym zakończył się strajk robotników tartaków państwowych w Hajnówce. Strajk ten wybuchł w dniu 10 maja r. b. na tle zwolnienia przez kierownictwo tartaków kilku pracowników. Zwolnienie to nastąpiło na podstawie obowiązującego kodeksu pracy i podyktowane było koniecznościami natury formalnej. Wobec odmowy ze strony kierownictwa przyjęcia zwolnionych do pracy robotnicy ogłosili strajk. Obecnie—po dwutygodniowym strajku—wycofali swoje żądanie, stając tem samem na gruncie słuszności zarządzeń kierownictwa tartaku. Od dnia wczorajszego tartaki w Hajnówce pracują normalnie.

## Za „szmugiel” skazańców zagranicę

Przed sądem okręgowym w Białymstoku stanął w tych dniach mieszkaniec wsi Doktorce w pow. białostockim, Józef Wysocki, pod zarzutem, że w latach 1929—31 na terenie gminy Zawyki utrudniał postępowanie karne i udaremniał wykonywanie wyroków, zajmując się zawodowo wysyłaniem zagranicę w drodze nielegalnej osób, skazanych prawomocnymi wyrokami, przyczem pobierał od poszczególnych uciekających od 500 do 2500 zł. Sąd skazał Wysockiego na 1 rok 6 miesięcy więzienia i na karę grzywny 2.000 zł. Do chwili złożenia kaucji skazany został aresztowany.

## „Most”

W dniu dzisiejszym o godz. 8 min. 30 wiecz. teatr objazdowy samorz. woj. białostockiego wystawia sztukę w trzech aktach Jerzego Szaniawskiego p. t. „Most”, która cieszyła się długotrwałym i zasłużonym powodzeniem na scenach warszawskich i z niemniejszym sukcesem wystawiana jest na prowincji.

## Do sprzedania w Supraślu nowe

wybudowana willa w pięknym i suchym miejscu, przy lesie. Dom o 16-tu pokojach, nadających się na pensjonat, budynek kuchenny o 3 izbach osobno. Światło elektryczne, studnia, chlewy, piwnice, ziemi 408 sążni kwadratowych. Informacji udziela się w Białymstoku przy ul. Zwirki i Wigury 7 m. 1.

## Francuska młoda

kulturalna posiadająca wakacje do majątku dla konserwacji uczenia klasy IV i ucznia klasy 8-ej — za całodienne utrzymanie. Oferty: Białostok skrz. poczt. 85.

## Dom drewniany

z ogrodem do sprzedania Staszyc 17.  
3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Poła 18.

**APOLLO** EROTYCZNY ZMYŚLOWY I NAMIĘTNY !!!

DZIS PREMERA  
Początki: 6, 8 i 10:20  
CENY OD 54 GR.

NAJNOWSZY I NAJWIĘKSZY PRZEBÓJ WYTWÓRNI „METRO-GOLDWYN-MYER”

**ZONA z DRUGIEJ REKI.**

RYWALKA GRETY GARBO MARLENY DIETRICH

**JEAN HARLOW** jako cyniczna rozpustna kochanka  
**CHESTER MORRIS • LEWIS STONE**

PONADTO:  
Rewja piękna, barw, pomysłów i melodji  
**NOC W SKLEPIE LALEK**  
Coś czego Białystok jeszcze nie widział

**Restauracja „RITZ”**  
Dziś, w czwartek, dn. 25 maja  
**Wielka atrakcja**  
Na zamówienie publiczności, po wczorajszym koncercie w teatrze „Palace”  
tylko jeden koncert  
Słynnego chóru „WOLGA”  
ROSYJSKIEGO  
pod kierownictwem W. Lewickiego  
Solisci: J. Palkiewiczówna, G. Makarowa, Z. Kuchciński (pieśni ludowe, romanse cygańskie, piosenki polskie, piosenki Wertyńskiego). Stylowe kostiumy bojarские i staropolskie.  
Po koncercie kabaret, występy artystów rewjowych „RITZA”  
Wejście na salę 1 zł. od osoby  
Początek o godz. 11-ej wiecz.

**URODONAL**

Zwalcza reumatyzm podagrę piasek skleroze

czyści nerki oczyszcza wątrobę i stawy łagodzi arterje i zwalcza otyłość

Do nabycia we wszystkich aptekach i skr. apt.  
Przedstawicielstwo Warszawa, Fredry 4.

**DR. LEON KRYŃSKI**  
ChOROBY WENERYZY, SKROBU I MOCZOPŁOWE  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5:30—7:30  
Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-67

**Dr. Neumark**  
ChOROBY WENERYZY, SKROBU I MOCZOPŁOWE  
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8  
Białystok, ul. Kilińskiego 11.  
Telefon Nr. 6-06.

Przypomina się, że w programie biegu nastąpiła zmiana: **start w ogrodzie miejskim przy muszli M.U.P. odbędzie się nie o godz. 4 popoł., jak podano, lecz o godz. 2 popoł.** Na pół godziny przed startem, t. j. o godz. 1 min. 30 popoł., ogród miejski będzie dostępny dla publiczności. Wstęp bezpłatny. Trasa podana będzie zawodnikom przed startem.

Przebieg zawodów będzie podawany do wiadomości za pomocą megafonów, użyczonych przez kierownictwo rozgłośni M.U.P. w ogrodzie miejskim.

## Na fundusz obozów letnich harcerzy

Dziś o godz. 4 popoł. rozpoczyna się w ogrodzie miejskim, urządzana staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa, wielka zabawa wiosenna p. n. „Powitanie wiosny”, z której dochód przeznaczony jest na obozy letnie harcerskie. Koncertować będzie orkiestra 42 p. p., a w przerwach urozmaicać czas będą megafony, piosenki i harcerskich. Tańce na wolnym powietrzu, piłka szczęścia, wędka zręczności, loteria amerykańska. Strzelcy wypróbować będą mogli sprawność swego oka na strzelnicy w parku.

## 10 ciosów noża

Do szpitala św. Ducha w Łomży przywieziono w stanie groźnym mieszkańca wsi Rutki w pow. łomżyńskim, 22-letniego Antoniego Wądołowskiego, którego w bójkę, jaka wynikła podczas zabawy, kamrat jego zadał 10 ciosów nożem w głowę i klatkę piersiową. Nożownika aresztowano i osadzono w więzieniu w Łomży.

## Pamiętajmy o bezrobotnych

„MODERN” Początek 5:30 Ceny od 54 GR. PREMERA  
NAJNOWSZY FILM „PARAMOUNTU” nagrodzony ZŁOTYM MERLEMI  
TAKI FILM ZDARZA SIĘ RAZ NA ROK!

**ZŁOTE SIDŁA**

Najnowszy dobytek filmowy Ernesta Lubicza genjalnego reżysera

CZY pociąg seksualny jest silniejszy od złotego bożka kobiety mogą wpaść w sidła zastawione przez mężczyznę? można przewyciężyć chęć użycia niedozwol. rozkoszy?

Na te pytania odpowie Wam ten film o rewelacyjnej obsadzie:  
**MIRIAM HOPKINS i HERBERT MARSHALL**

Rzecz dzieje się w najwytworniejszych apartamentach Weneji i Paryża

**UWAGA!!** Film ten miał się ukazać dopiero na otwarcie sezonu jesiennego, lecz pragnąc dać naszym bywalcom prawdziwą ucztę artystyczną wystawiamy film obecnie.